

Trochę czasu

donGURALesko

Mówcie do mnie jego zajebistość
Jestem mogę wszystko
Jestem kurwa Mr.Przyszłość
Jestem Mr.Mixtape , biznes , dziwko
To się nie przedstawia wchodząc
Bo i tak znają nazwisko i wszystko
Pode mną głów dywan, mocy przybywaj
Wjeżdżam na miasto , John Wayne to moja ksywa
Bity tłuste jak poezja bywa Brzechwy
Wprawiam w zachwyty skurwieli
Kiedy robię przechwyty jak Dennis
Bloków z Gurala nie wypłenisz
Zawsze byłem bezczelny
Nie pasuje cmokaj penis
Po chuj się pienisz , faktów nie zmienisz
Ja latam dookoła ziemi
A ty siedzisz , szydzisz i seplenisz
A ja szeleszczę w zieleni
Błyszczę na dzielni
Jak chłopaków 300 co to niby byli dzielni
Mamona w kielni , brzęczą słudzy piekielni
Śpiewam zazu zizu zai jak Roman Wilhelmi
Wierz mi , jestem menedżerem rzeźni
Gdy piszę rap dziennik jestem announcerem jak Kermit
Whou kto i kiedy w łapę wziął
Polski showbiznes to kurwa muppet show
Gdzie oni byli , ci co teraz papę drą
Na co liczyli ? Że zarobią papier ziom
Paszoł won , polski wallstreet swojski flow
Głośni jak mój róg, w który Wolski dał
Jak kibolski ton gdy wyszedł Sikorski doń
Słyszysz ? Dzwon , strzelam jak Podolski gol
Mam boski chromosom i niech się kurwy chromolą
I gadkę mam wykrochmaloną. Szalom!

Potrzebuję tylko trochę czasu
Trochę bitu, parę łyków i trochę grassu
I panie akustyku trochę więcej bassu
I pokażę całemu światu , że mam wuchtę hałasu

Potrzebuję tylko trochę czasu
Trochę bitu, parę łyków i trochę grassu
I panie akustyku w kurwę więcej bassu
I pokażę całemu światu , że mam więcej hałasu

Saba sam , sam sobie fan
Dziadzior Jang w rapy gram
I mam co zarobię sam
Wciąż pukam do bram
Na misji gdzie dążeń bezlik
Krażę po posesji
Mam skillsy jak Książę Persji
Mały książę w nowej wersji
Na hardcore'owej sesji
Bez głowy , nowe wersy są w mojej gestii
Z dala od niezdrowej presji
Wodzirej prostej rymowej procesji

Słuchasz rapowej bestii
W tej profesji liczy się to co umiesz
Jak bit czujesz , jak po nim suniesz
Jak tłum czarujesz
Jak kamuflujesz swe przesłanie
Jak rozumujesz , przyjmujesz rap powołanie
Na klatę , dla armii z bloków złów hip hop
Klatek , ich matek , pasjonat słów
30-latek , bądź zdrów zatem
Niech dobry kurs trzyma twój statek
Twój statek

Potrzebuję tylko trochę czasu
Trochę bitu, parę łyków i trochę grassu
I panie akustyku trochę więcej bassu
I pokażę całemu światu , że mam wuchtę hałasu

Potrzebuję tylko trochę czasu
Trochę bitu, parę łyków i trochę grassu
I panie akustyku w kurwę więcej bassu
I pokażę całemu światu , że mam więcej hałasu

Dla mnie dłuższy spacer to sto tysięcy kilometrów
A dla mnie dłuższy spacer to sto tysięcy kilometrów